

KLIMATY

Nr 191 / 21 października 2012 ISSN 2080-0010

XXIX Niedziela Zwykła

ŚW. ANNY



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 53,10-11

Spodobało się Panu zmiążyć Go cierpieniem. Jeśli On wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pańska spełni się przez Niego.

Po udrękach swej duszy, ujrzy światło i nim się nasyci. Zacny mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 33,4-5.18-20.22

REFREN:

Okaż swą łaskę ufającym Tobie

Bo słowo Pana jest prawe, a każde Jego dzieło godne zaufania. On miłuje prawo i sprawiedliwość, ziemia jest pełna Jego łaski.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych, na tych, którzy czekają na Jego łaskę, aby ocalił ich życie od śmierci i żywił ich w czasie głodu.

Dusza nasza oczekuje Pana, On jest naszą pomocą i tarczą. Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska według nadziei, którą pokładamy w Tobie.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 4,14-16

Mając arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary.

Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonemu we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu.

Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę dla /uzyskania/ pomocy w stosownej chwili.

SPIEW PRZED EWANGELIĄ

Mk 10,45

Syn Człowieczy przyszedł, żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

EWANGELIA

Mk 10,35-45

Jakub i Jan synowie Zebedeusza zbliżyli się do Jezusa i rzekli: Nauczycielu, chcemy, żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy.

On ich zapytał: Co chcecie, żebym wam uczynił? Rzekli Mu: Daj nam, żebyśmy

w Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie.

Jezus im odparł: Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony?

Odpowiedzieli Mu: Możemy. Lecz Jezus rzekł do nich: Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjmując, wy również przyjmiecie.

Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których zostało przygotowane.

Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, poczęli oburzać się na Jakuba i Jana. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich: Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym.

A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ

Różne są nasze marzenia, te codzienne i te może bardziej „szalone”. Różne są też nasze zadania, te lubiane i te nieoczekiwane. Wiara ukazuje nowy cel – misję.

Ta misja specjalna nie zawsze idzie w parze z naszymi wyobrażeniami. „Nie wiecie, o co prosicie.” Człowiek chciałby zasiąść po lewej lub prawej stronie Mistrza, chcielibyśmy zabezpieczenia swojej sytuacji życiowej, rodzinnej, może też duchowej. Udziału w zaszczytach, a ich nie widać.

Mistrz mówi o picu z jednego kielicha, o jednym chrzcie. Trudna jest wypowiedź Pana. Łatwo deklorować swoją jedność z Mistrzem, ale jakże trudno ten kielich codziennych trudów podjąć.

Udział w kielichu Pana to udział w Dobrej Nowinie, miłości, która przemienia świat, ale też w ofiarowanym cierpieniu, aby wszystkich pojednać. „On wyda swe życie na ofiarę za grzechy.” Podobny nam we wszystkim z wyjątkiem grzechu. Pierwszy w służeniu i przebaczeniu.

Siostró i Bracie, bądźmy pierwsi, aby mieć udział w kielichu Pana.

ks. Dariusz Kuczyński



Jezus z uczniami, Rembrandt van Rijn, 1634 – Teylers Museum, Haarlem



42. Święty Bonifacy

(28 XII 418 – 4 IX 422)

Bonifacy był Rzymianinem.

Po śmierci papieża Zozyma został wybrany na Stolicę Piotrową w kościele św. Teodory, głosami prezbiterów oraz ludu rzymskiego. Jednak dzień wcześniej, na Lateranie, zebrała się frakcja diakonów i dokonała elekcji kontrkandydata, archidiacona Eulaliusza. Obaj zostali wyświęceni w tym samym dniu i w tym samym kościele św. Marcelego. Bonifacy objął bazylikę św. Piotra, bo Laterańska była już zajęta przez jego przeciwnika.

Cesarz Honoriusz darzył przychylnością Eulaliusza, a Bonifacego skazał na wygnanie z miasta. Wstawili się za nim jednak prezbiterzy rzymscy, jego wyborcy, oraz przyrodnia siostra cesarza – Galla Placydia. Wymogli oni na jej bracie usunięcie obu konkurentów z Rzymu do czasu zwołania synodu rozjemczego, który miał rozstrzygnąć spór między antypapieżem a prawowicie wybranym Bonifacym I.

Eulaliusz nie stawiał się jednak przed synodem. Zamiast tego powrócił na Lateran,

Eulaliusz (418 – 419 r.) Antypapież

Po śmierci Zozyma diakoni rzymscy, wraz z niewielką grupką prezbiterów, opanowali Lateran, zabarykadowali się wewnątrz i wybrali archidiacona Eulaliusza na kolejnego papieża. Ale następnego dnia po elekcji większość prezbiterów oraz lud rzymski dokonali wyboru swojego kandydata, kapłana Bonifacego, który po konsekracji objął bazylikę św. Piotra.

W przeciwieństwie do Bonifacego Eulaliusz nie podporządkował się postanowie-

gdzie pod nieobecność cesarza wywołał poważne rozruchy. Wówczas Honoriusz skazał antypapieża na wypędzenie z Rzymu i oficjalnie zatwierdził wybór Bonifacego I, który wreszcie mógł rozpocząć swój pontyfikat.

Jako pełnoprawny papież porozumiał się z cesarzem Honoriuszem w sprawie ostatecznego rozprawienia się z pelagianizmem. Wystąpił także przeciwko cesarzowi wschodniemu – Teodozjuszowi II, który próbował wikariat papieski w Salonikach, założony jeszcze przez papieża Syrycjusza, podporządkować Konstantynopolowi. Przywrócił ponadto dawne uprawnienia metropolii kościelnych w Afryce i Galii, zakwestionowane przez swojego poprzednika – Zozyma.

Zmarł w Rzymie. Został pochowany na cmentarzu św. Felicyty przy Via Salaria, w kaplicy, którą wcześniej wybudował.

Jego wspomnienie liturgiczne przypada 4 września.

niom cesarza i na dodatek wywołał zamieszki w Rzymie. W odpowiedzi na to cesarz wydał edykt zatwierdzający Bonifacego jako prawowitego papieża.

Po śmierci Bonifacego, wbrew swoim zwoleńnikom, Eulaliusz nie kandydował po raz kolejny na Stolicę Piotrową. Prawdopodobnie został biskupem Nipei albo metropolitą w Toskanii czy Kampanii.

Zmarł około 423 r.

43. Święty Celestyn I (10 IX 422 – 27 VII 432)

Był archidiaconem rzymskim.

Po śmierci Bonifacego I został wybrany, bez sprzeciwów, na jego następcę. Utrzymywał korespondencję z wybitnym teologiem św. Augustynem, biskupem Hippony.

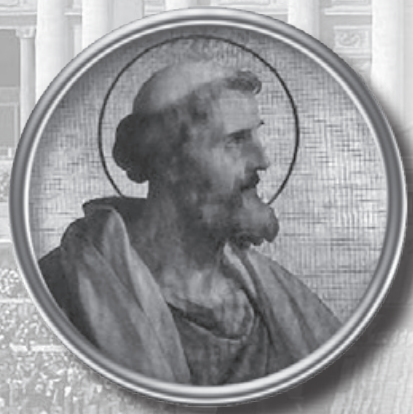
Za rządów Celestyna rozpoczęła się chrystianizacja Wysp Brytyjskich. W trakcie tego pontyfikatu ponownie rozgorzały też spory chrystologiczne, tym razem wokół problemu dwóch natur w Chrystusie, boskiej i ludzkiej, a także Osób Trójcy Świętej. Papież ostro przeciwstawił się zmodyfikowanej formie pelagianizmu – semipelagianizmowi. Zwolennicy tego nurtu nie kwestionowali wprawdzie konieczności łaski Bożej do zbawienia, ale uważali, że ważniejsza jest wolna wola człowieka.

Tymczasem patriarcha Konstantynopola – Nestoriusz – zaczął głosić, że w Jezusie były

dwie, całkiem różne natury: na człowieka zstąpił Logos, który zamieszkał w nim jako Syn Boży. W konsekwencji Maryja Panna byłaby tylko matką człowieka, a nie Matką Syna Bożego. Celestyn I zwołał synod w Rzymie, na którym wypracowano stanowisko wobec tej herezji: w Chrystusie nie było dwóch osób, tylko jedna Osoba Boża, łącząca w jedno odwieczną naturę Boską z czasową naturą ludzką. Maryja Panna, która dała Osobie Bożej ludzkie ciało, jest więc słusznie nazywana Matką Bożą. Nestorianizm został potępiony, a jego twórcę skazano na wygnanie na pustynię egipską, gdzie przebywał aż do śmierci.

Ojciec Święty zmarł w Rzymie. Pochowano go w bazylice św. Sylwestra, a Kościół czcił go 6 kwietnia. Obecnie zaś wspomnienie wypada 27 lipca.

Cdn.



Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko Orędownik prawdy

19 października łączyliśmy się duchowo z błogosławionym księdzem Jerzym Popiełuszką. Tego dnia 1984 r. został uprowadzony i zamordowany przez obłąkanych nienawiścią funkcjonariuszy SB. Ostatnie dwa lata jego życia były zresztą pasmem nieustannego dręczenia, grózb, przesłuchań, wulgarnych anonimów i prowokacji.

Święcenia kapłańskie przyjął 28 maja 1972 r., z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego, który pozostał w jego życiu wzorem do naśladowania. To znalazło również swoje odzwierciedlenie w kazaniach. Ksiądz Jerzy często przywoływał myśli Prymasa, czuł się z nim głęboko związany. Kontynuował wielki prymasowski kult Matki Boskiej.

Ksiądz Jerzego cechowała otwartość na ludzi i ich problemy. Na swoim obrazku prymicyjnym napisał cytat z Ewangelii według św. Łukasza: „Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zboleiałych serc”. Podkreślał wartość godności osoby ludzkiej, wzywał do odwagi, aby nie dać się złamać złu. Opatrzność wyznaczyła mu drogę, którą rozpoznał i przyjął jako dar od Chrystusa, któremu ofiarował swoje serce, umysł, wolę, usta i dłonie. Był orędownikiem prawdy i sprawiedliwości. Mówił: „*Dążenie do*

prawdy wszczepił w człowieka sam Bóg, stąd w człowieku jest naturalne dążenie do prawdy i niechęć do kłamstwa”. W jego homiliach wielokrotnie przewijała się myśl przewodnia: „*zło dobrem zwyciężaj*”, która powinna być dla nas drogowskazem.

Aby wsłuchiwać się w jego słowa i modlić się z nim na Mszach św. za Ojczyznę w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, przybywały tłumy, niezależnie od warunków pogodowych. Porywał ludzi, prowadząc ich ewangeliczną drogą pod

natchnieniem Ducha Świętego. Było wiele nawróceń, wiele spowiedzi po latach przerwy, za które ksiądz Jerzy dziękował: „*Jak wiele potrafisz Boże zdziałać przez tak niegodne jak ja stworzenie. Dzięki Ci Panie, że się mną posługujesz*”. Odnaczał się wyjątkową charyzmą, garnęły się do niego osoby poszukujące i niewierzące.

Po porwaniu niezliczone rzesze ludzkie gromadziły się w ko-

ściele św. Stanisława Kostki, na placu i na sąsiednich ulicach, by trwać w wielkim czuwaniu. Łzy mieszały się z deszczem, a ludzie stali, modlili się, śpiewali i paliłi znicze. W pogrzebie, który odbył się 3 listopada 1984 r., uczestniczyły milionowe tłumy z całej Polski.

Mówił: „Zwyciężać zło dobrem, to zachować wierność prawdzie...”, która „ma w sobie znamię trwania i wychodzenia na światło dzienne, nawet gdyby starano się ją skrupulatnie i planowo ukrywać. Kłamstwo [zaś] kona szybką śmiercią. Prawda zawsze [jest] zwycięża, a kłamstwo owija się w wielomówstwo. Korzeniem wszelkich kryzysów jest [właśnie] brak prawdy”. Te słowa brzmią z kolei jak proroctwo: „To, co wielkie i piękne, rodzi się przez cierpienie...”



Męczeństwo i śmierć w naszej ludzkiej ocenie są niezrozumiałe, w reżyserii Pana Boga nabierają zaś głębokiego sensu. Ufajmy więc Panu. 5 listopada 1984 r. Jan Paweł II powiedział: „*ażebym z tej śmierci wyrosło dobro, tak jak z Krzyża Zmartwychwstanie*”.

Dopiero 14 maja 1987 r., w czasie pielgrzymki do Polski, Ojciec Święty odwiedził grób księdza Jerzego i długo klęczał pograżony w milczącej modlitwie.

W całej posłudze duszpasterskiej księdza Jerzego bardzo ważni byli ludzie, mówił o godności i prawach człowieka, był kapelanem ludzi pracy. Dlatego po jego śmierci wierni zwracają się do niego o pomoc z różnymi sprawami. W wielu wypadkach jest on skutecznym pośrednikiem w relacjach między Niebem a ziemią. Nieustająco dokonują się cuda za jego wstawiennictwem.

6 czerwca 2010 r., na zakończenie Roku Kapłańskiego, ksiądz Jerzy Popiełuszko został zaliczony do grona błogosławionych. Módlmy się o jego szybką kanonizację.

M.J.

W październiku
**GALERIA
DZWONNICA**
zaprasza na wystawę
akwareli
**DANUTY
NIKLEWICZ,
TOMASZA
PAWŁUSIEWICZA
i PIOTRA
ROMANOWSKIEGO**

Danuta Niklewicz

– malarka, projektantka sztuki użytkowej, mieszka w Warszawie.

W latach 1990-2001 pracowała jako projektantka dla Krośnieńskich Hut Szkła.

Od wielu lat zajmuje się twórczością plastyczną, a w malarstwie preferuje technikę akwareli, tworząc lekkie pejzaże i ulotne abstrakcje. W swoich pracach operuje dekoracyjną plamą i ekspresyjną grą kolorów, a przez zwiewność rozlanej plamy uzyskuje efekt lekkości otwartej przestrzeni. Odnajduje zmysłowe piękno w otaczającej nas naturze, tworząc własny świat unikalnych pejzaży.

Prace artystki znajdują się w zbiorach prywatnych oraz w pałacu w Zdunowie.

Współpracuje z galerią Agra-Art oraz z niemiecką galerią Syriin Kunstverein E.V. International. Regularnie uczestniczy w plenerach malarskich.

Tomasz Pawłusiewicz

urodził się w 1982 r. w Warszawie.

Malarstwo to jego pasja od najmłodszych lat. Próbował różnych technik malarskich, ale najbardziej upodobał sobie akwarele. Mówi o sobie, że jest samoukiem, ponieważ wszystkie techniki malarskie zgłębiał sam. W akwareli dąży do lekkości, świetlistości i przestrzeni. Maluje w kolorze oraz monochromatycznie.

Piotr Romanowski

urodził się w 1973 r., związany ze środowiskiem warszawskim. Absolwent wychowania plastycznego i historii sztuki na Uniwersytecie Kard. Stefana Wyszyńskiego oraz w Wyższej Szkole im. Pawła Włodkowica w Płocku.

Autor licznych wystaw, inicjator plenerów, m.in. w Drohiczynie nad Bugiem i Czerwińsku nad Wisłą. Oprócz malarstwa zajmuje się pracą dydaktyczną, a wystawie prezentuje malarstwo w technice akwareli i lawowania.

Przewodnik po Eucharystii



Część I – Odkryj tajemnice Eucharystii

„Poznałam, że Komunia św. trwa we mnie do następnej Komunii. Żywa i odczuwalna obecność Boża trwa w duszy, ta świadomość pogrąża mnie w głębokim skupieniu, bez żadnego z mej strony wysiłku... Serce moje jest żywym tabernakulum, w którym się przechowuje żywa Hostia. Nigdy nie szukałam Boga gdzieś daleko, ale we własnym wnętrzu; w głębokości własnego jestestwa obcuję z Bogiem swoim.” /św. Faustyna, „Dzienniczek”, 1302/

Odsłona 7:

Eucharystia to Komunia z Bogiem: sakramentalna i duchowa

Człowiek najpełniej łączy się z Chrystusem w chwili przyjęcia Komunii Świętej.

To spotkanie z Chrystusem pełne jest paradoksów. Z jednej strony Bóg, Zbawiciel świata, nieskończony i niepojęty. Z drugiej grzeszny i słaby człowiek. A jednak to Bóg jawi się w tym dialogu jako ten bezbronny, słabszy i poddany. To człowiek podejmuje decyzję, czy zaprosić Boga do serca, czy nie. To człowiek w swoim sumieniu odpowiada na pytanie, czy jest godzien, by to uczynić, mimo iż wie, że nigdy nie będzie w pełni godny przyjęcia Ciała Pańskiego.

Komunia Święta to szczególnie moment Eucharystii. Chrystus, który do tej pory był obecny obok mnie, za chwilę przyjdzie do mnie, zamieszka w moim sercu, będzie w nim obecny. Ta obecność, pozostając zakrytą skromną postacią chleba, wymaga ode mnie jednak zaangażowania wiary.

„Jedność z Bogiem” jest celem. Chrystus bardzo wyraźnie przekazał, że chce, by Go przyjmować sakramentalnie: „Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie spożywali Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie...” (J 6, 53-56). Przyjmujemy Chrystusa jako Chleb Życia, aby przez Niego dojść do coraz pełniejszego zjednoczenia z Bogiem i wzajemnie ze sobą.

Codziennie mogę karmić moją duszę tak, jak każdego dnia karmię moje ciało, aby dostarczyć mu koniecznej energii. Eucharystia jest chlebem powszednim, który przyjmujemy, aby zaradzić naszej codziennej słabości. Jezus przygotował nie tylko jedną Hostię, ale jedną na każdy dzień naszego życia, nie traćmy ani jednej z nich. Każda konsekrowana Hostia jest po to, aby z miłości rozplątać się w ludzkim cielem.



Ile razy w ciągu dnia możemy przyjąć Komunię Świętą?

Do Komunii Świętej można przystępować codziennie, zarówno w czasie Mszy św., jak i poza nią. **W uzasadnionych wypadkach można przyjąć Komunię nawet dwa razy w ciągu tego samego dnia**, jednak za drugim razem należy zrobić to podczas Eucharystii, w której uczestniczymy. Nie dotyczy to jedynie sytuacji, kiedy ktoś znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci: wówczas może przyjąć Komunię w formie wiatyku, nawet jeśli tego samego dnia już ją przyjął.

Należy również pamiętać o **zachowaniu postu eucharystycznego**. Aby móc przyjąć Komunię Świętą, należy powstrzymać się od spożywania jakiegokolwiek pokarmu i napoju w ciągu poprzedzającej godziny. Postu eucharystycznego nie naruszają woda oraz lekarstwa. Osoby w podeszłym wieku, chorzy oraz ci, którzy się nimi opiekują, mogą przyjąć Eucharystię, choćby coś spożyli.

„(...) Można przyjmować Komunię św. nie tylko sakramentalnie, to jest rzeczywiście, ale i duchowo, czyli pragnieniem. Wszyscy nauczyciele życia wewnętrznego zalecają gorąco tę praktykę... Ta praktyka jest dla nas wielce korzystna, bo udziela podobnych owoców, jak komunია sakramentalna, jest najlepszym do niej przygotowaniem, a potem utrzymuje duszę w ciągłym zjednoczeniu z Panem Jezusem... Komunია duchowa jest bardzo łatwa i dla każdego dostępna..., można ją przyjmować nie tylko w kościele, ale gdziekolwiek i kiedykolwiek.”

/św. Józef Sebastian Pelczar, „O Eucharystii”/

W swojej „Summie” św. Tomasz z Akwinu naucza, że komunია duchowa może odbywać się, gdy nie możemy przyjmować Komunii sakramentalnie, bo „skutek sakramentu można uzyskać, jeśli jest on przyjmowany przez pragnienie”. Niektórzy „przyjmują ten sakrament duchowo, zanim spożyją go sakramentalnie”.

Co to znaczy? To znaczy, że oprócz tych chwil, kiedy możemy przyjmować sakrament Eucharystii, możemy także przyjmować go duchowo przez nasze pragnienie sakramentu, jednocząc nasze serca z Sercem Jezusa w Eucharystii.

„Komunია duchowa polega na gorącym pragnieniu przyjęcia Pana Jezusa z pobudki miłości napelniającej serce. (...) jest niezmiernie pożyteczna dla duszy, gdyż wzbudza w niej pociąg do rzeczy Boskich i do życia doskonałego, daje moc do ćwiczenia się w cnótach i przynosi niekiedy więcej korzyści niż komunია sakramentalna przyjęta z mniejszą miłością. Nadto ma tę samą korzyść, że można przyjmować ją codziennie, w każdej chwili dnia i nocy, w każdym miejscu, a szczególnie przy nawiedzeniu Przenajświętszego Sakramentu”. /bł. ks. Michał Sopoćko/

Komunია sakramentalna wprowadza nas w jedność z Bogiem, a komunია duchowa pomaga w niej wytrwać. Rozumiana w ten sposób duchowa komunია ma ogromną wartość.

„W Eucharystii znajduje swój kres wszelkie ludzkie pragnienie, ponieważ tu otrzymujemy Boga i Bóg wchodzi w doskonale zjednoczenie z nami. Właśnie dlatego warto pielęgnować w duszy stałe pragnienie sakramentu Eucharystii. Tak narodziła się praktyka „komunii duchowej”, szczęśliwie zakorzeniona od wieków w Kościele i zalecana przez świętych mistrzów życia duchowego. Św. Teresa od Jezusa pisała: <Kiedy nie przystępujecie do Komunii i nie uczestniczycie we Mszy św., najbardziej korzystną rzeczą jest praktyka komunii duchowej... Dzięki niej obficie jesteście naznaczeni miłością naszego Pana>”.

/Jan Paweł II, encyklika „Ecclesia de Eucharistia”/

We wskazanym przez papieża 35. rozdziale „Drogi doskonałości” św. Teresy od Jezusa znajduje się przejmujące porównanie Eucharystii do ognia:

„Ogień, chociażby był wielki i silny, nie zagrzeje cię, jeżeli się trzymasz z daleka od niego. Nadal będzie ci zimno, choć może mniej, niż gdybyś go wcale nie widziała. Ale gdy się przybliżysz i ręce do niego wyciągniesz, zimno ustąpi i błogie ciepło cię owieje i przeniknie. Podobnie Pan Jezus jest wielkim ogniskiem, rozszerzającym wszędzie wokół siebie ciepło swojej miłości. Ale dobrze zagrzeje się przy tym Ogniu ten tylko, kto będzie przy Nim blisko. Gdy duszę ogarnia pragnienie przyjęcia Go i złączenia się z Nim, jedna chwila przebycia przy Nim pozostawia ją rozgrzaną na długie godziny”.

„Błogosławione jest to pragnienie zbliżenia się do tego Świętego Ognia, który napelnią Bożą miłością!”

/Jan Paweł II, encyklika „Ecclesia de Eucharistia”/

Komunię duchową przyjmuje się po prostu pragnieniem, dlatego nazywamy ją komunią pragnienia. Wilhelm z Saint Thierry wyjątkowo silnie podkreślał konieczność pragnienia: „Ten pokarm bardziej spożywa, kto bardziej kocha. Bardziej kochając – więcej i więcej spożywa”. Nie jest ona namiastką komunii sakramentalnej, lecz bardzo rzeczywistą jej realizacją i przymnożeniem jej

owoców. Komunia duchowa nie oznacza jedynie pragnienia bycia blisko Boga, ale realizuje się wtedy, gdy „osoba wierzy w Chrystusa z pragnieniem przyjęcia tego sakramentu” (św. Tomasz z Akwinu, „Summa teologii III”).

Jak cenna jest komunია duchowa, powiedział sam Jezus św. Katarzynie ze Sieny: „Jezus ukazał się z dwoma kielichami w ręku i powiedział: Do tego złotego kielicha wkładam twoje komunie sakramentalne, a do tego srebrnego kielicha wkładam twoje komunie duchowe. Te dwa kielichy są mi bardzo miłe”.

Święci dostrzegając tę nieprzebraną wartość komunii duchowej, dostarczają nam wspaniałych przykładów na to, jak należy odnosić się do niej:

Św. Maksymilian Kolbe, oprócz przyjmowania Eucharystii, odwiedzał często Najświętszy Sakrament, wielokrotnie częściej niż 10 razy dziennie. Postanowił jednoczyć się z Bogiem w komunii duchowej „przynajmniej raz na kwadrans”. Podkreślał on, że łaski Eucharystii otrzymujemy proporcjonalnie do naszej duchowej dyspozycji, naszego pragnienia zjednoczenia się z Bogiem.

Najważniejszy w komunii duchowej jest akt doskonałej miłości Boga, ponieważ „*ten, kto trwa w miłości, ten trwa w Bogu, a Bóg w nim*” (I J 4,16). Kiedy trwamy w miłości, trwamy w Bogu. A wtedy możemy przyjść blisko Jezusa, usiąść Mu jak dziecko na kolanach, przytulić się do Niego i opowiedzieć Mu o swojej miłości do Niego, wyrazić swą wdzięczność, przekazać swoje troski, opowiedzieć o samotności, chorobie czy niezrozumieniu przez najbliższych... Chrystus nie pozostawi bez odpowiedzi tych chwil pełnych tęsknoty. Przyjdzie z obfitą łaską w komunii duchowej.

W modlitwach odprawianej od wieków Nowenny do św. Rity znajdujemy wezwanie: „*Oby każde uderzenie serca stało się duchową komunią*”.

Komunia duchowa, jeśli zostanie przyjęta z intencją przyjęcia sakramentu, z żywą wiarą i z pełną czystością serca, może przynieść te same łaski, co komunია sakramentalna. Św. Tomasz naucza, że: „*Nawet przez pragnienie sakramentu osoba otrzymuje łaskę, dzięki której żyje ona duchowo... Lecz gdy sakrament jako taki jest naprawdę przyjmowany, łaska wzrasta, a życie ducha doskonali się i staje się pełne dzięki jednoci z Bogiem*”.

Św. Ojciec Pio zalecał, by żyć w ciągłej, nieprzerwanej duchowej komunii: „*W ciągu dnia wzywaj Jezusa, nawet pośród wszystkich swoich zajęć... On przybędzie i pozostanie zawsze zjednoczony z twoją duszą za pomocą swojej łaski i całej swojej miłości. Poleć ze swoim duchem przed tabernakulum, kiedy nie możesz stanąć przed Nim cieleśnie, i wylej tam żarliwe tęsknoty swej duszy i obejmij Ukochanego dusz nawet mocniej, niż gdyby ci było wolno przyjąć go sakramentalnie*”.

Śczęśliwi ci, którzy mogą codziennie przyjść do kościoła, uczestniczyć we Mszy św. i w pełni

zjednoczyć się z Bogiem. Niestety, ludzie chorzy i starsi, jeśli nie wychodzą z domu, nie mają takiej możliwości. Przytrafiają się również sytuacje życiowe, które trwale uniemożliwiają przyjęcie komunii sakramentalnej (np. katolicy żyjący w związku niesakramentalnym). Czy w takich sytuacjach należy żyć tylko tęsknotą? Zdecydowanie nie! Można wówczas przyjąć Pana Jezusa duchowo, okazując skruchę, podejmując postanowienie unikania grzechu, żarliwie pragnąc przyjęcia Go do serca. Chociaż jeszcze nie można przyjąć Chrystusa sakramentalnie, to już otrzymuje się łaski sakramentu, dzięki swemu pragnieniu przyjęcia Jezusa Eucharystycznego. Można zacząć od następującej modlitwy:

„O Jezu, Zbawicielu mój, wierzę mocno, że w tym Sakramencie jesteś rzeczywiście obecny z Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem. Oddaję Ci cześć jako Bogu utajonemu. Miłuję Cię nade wszystko, a z miłości ku Tobie żałuję za wszystkie grzechy popełnione w całym moim życiu. Dusza moja pragnie Cię przyjąć, przyjdź zatem, najdroższy Jezu, przyjdź odwiedzić moje serce i nasycić moje pragnienie.”

Jak zaprosić Pana Jezusa do siebie?

Każdego dnia (a nawet kilka razy w ciągu jednego dnia) można przykłęknąć w duchu przed tabernakulum, kryjącym w sobie Jezusa Eucharystycznego i wyznać Mu swoją małość, poprosić Go o nawiedzenie i połączyć się z Nim przez żywą wiarę, gorącą miłość i wielkie pragnienie. Można mówić do Niego własnymi słowami, można też skorzystać z podanej dalej Modlitwy serca. Można też skorzystać ze wspaniałej modlitwy św. Alfonsa:

„O mój Jezu, wierzę, że jesteś prawdziwie obecny w Najświętszym Sakramencie. Kocham Cię nade wszystko i pragnę Cię posiadać w mej duszy. Skoro nie mogę Cię teraz przyjąć sakramentalnie, przyjdź duchowo do mojego serca. Oczyszć je. Uświęć je. Przekształć je na wzór własnego Serca. Miłuję Cię już obecnego w mym sercu i łączę się całkowicie z Tobą. Nigdy nie pozwól mi oddalić się od Ciebie.”

„Sposób przyjęcia duchowej komunii jest następujący: W danej chwili skupiamy się i przenosimy się przed tabernakulum z Przenajświętszym Sakramentem. Wzbudzamy akt wiary, nadziei, miłości i żalu, uwielbienia i pragnienia. Wyobrażamy sobie, że kapłan podaje nam Przenajświętszy Sakrament. Przyjmujemy w duchu z wielką pokorą i uszanowaniem oraz miłością ufną, a następnie odprawiamy dziękczynienie jak po komunii sakramentalnej. Właśnie w czasie takiej komunii duchowej s. Faustyna Anioł Pański trzynastą razy zasilał ją sakramentalnie w chorobie, zaznaczając przez to, jak miła jest Bogu ta praktyka, którą służebniczki Miłosierdzia Bożego będą stosować i zachęcać inne dusze dobrej woli ku temu.”

/bł. ks. Michał Sopoćko/

Codziennie bierzmy udział w Ofierze Eucharystycznej, z której czerpać możemy siły do pokonania trudów życia. Praktykujemy często komunię duchową. W ten sposób szybko zapłonie w nas ogień miłości. – **Jeśli w ciągu dnia będziemy kilka razy praktykować komunię duchową, to w ciągu miesiąca nasze serca zostaną całkowicie przemienione.** Tylko miesiąc! – powiedział św. Leonard z Port Maurice.

„A więc ukochaj tę świętą praktykę i spełniaj ją często, zwłaszcza gdy słuchasz Mszy św., gdy nawiedzasz Najświętszy Sakrament, gdy przechodzisz obok kościoła lub odmawiasz wieczorną modlitwę, gdy w nocy budzisz się ze snu. Spełniaj ją należycie, bo im większa jest miłość i gorętsze pragnienie, tym obfitsze są owoce.”
/św. Józef Sebastian Pelczar, „O Eucharystii”/.

Ania i Zbyszek Kozikowscy
Konsultacja:
ks. dr Waldemar R. Macko

Bibliografia:

- „Zaproszenie do Wieczernika”, ks. Andrzej Adamski
- „Eucharystia. Sakrament miłości i miłosierdzia”, bł. ks. Michał Sopoćko
- „O Eucharystii”, św. Józef Sebastian Pelczar
- „Dzienniczek”, św. Faustyna
- „Cuda eucharystyczne”, Joan Carroll Cruz
- „7 tajemnic Eucharystii”, Vinny Flynn

Modlitwa serca

Modlitwa komunii duchowej

Ty, Panie, stworzyłeś mnie dla siebie i moje serce tak długo będzie niespokojne, dopóki nie spocznie w Tobie. Jestem miotany wieloma problemami: burzą się we mnie myśli, niespełnione są pragnienia, nie umiem kochać i wierzyć w Ciebie tak jak trzeba, a jednak pragnę i łaknę Ciebie, mój Panie. Nie odsyłaj mnie głodnego. Nakarm mego ducha Chlebem, który zstąpił z nieba. Amen.





ŚWIADECTWO

Moje doświadczenie Eucharystii

Pamiętam pewną młodą kobietę przeżywającą głębokie nawrócenie, walczącą z nałogiem i pragnącą łaski powiedzenia Bogu całkowitego „TAK”. Chwile duchowego zwycięstwa występowały na przemian z momentami słabości i wątpliwości, że Bóg może naprawdę ją kochać. Bardzo chciała rozpocząć nową drogę życia, lecz czuła się jak w potrzasku z powodu swego przeszłego życia, grzesznych nawyków i poczucia własnej małości.

Przezwyjęwszy lęk przed pójściem do spowiedzi, umówiła się na spotkanie z księdzem, z którym, jak uważała, była w stanie porozmawiać. Jednak tak zaplanowali to spotkanie, że pozostało do niego kilka tygodni. Każdego ranka uczestniczyła we Mszy św., lecz powstrzymywała się od chodzenia do Komunii. Gdy wracałem do ławki, znajdowałem ją klęczącą w milczeniu z oczami pełnymi łez.

Pewnego dnia, kiedy ujrzałem, że po zakończeniu Mszy św. wciąż płacze, delikatnie położyłem dłoń na jej rękach, żeby ją pocieszyć. Odwróciła się i szepnęła przez łzy: – Tak mi smutno, że nie mogę Go przyjąć. Powiedziałem jej, że może Go przyjąć duchowo. Jej skrucza, jej decyzja pójścia do spowiedzi, jej postanowienie unikania grzechu i pragnienie jej serca – to wszystko już przywiodło Jezusa do niej. Chociaż jeszcze nie mogła przyjąć Go sakramentalnie, już otrzymywała łaski sakramentu dzięki swemu pragnieniu przyjęcia Go, już zaczynała nowe życie łaski, które stanie się jej udziałem w całej pełni, gdy będzie mogła przyjąć Pana sakramentalnie.

Łzy wciąż powracały w czasie Komunii Świętej, ale teraz ze smutkiem mieszała się radość. Kiedy kobieta mogła wreszcie przyjąć sakrament jako taki, aż promieniowała radością, a ja zauważyłem, że płacząc poruszony jej przykładem i pod wpływem żalu z powodu tych wszystkich momentów, kiedy przyjmowałem Komunię tak bez troski, nie ceniąc sobie tego wielkiego daru. (x)

WIADOMOŚCI

Sobór Watykański II i Żydzi

– Deklaracja soborowa: „Nostra aetate” to zwrot kopernikański w nauce chrześcijańskiej o Żydach – 16 października powiedział prymas-senior Henryk Muszyński. – Tak twierdzą także niektórzy myśliciele żydowscy – wtórował arcybiskupowi prof. Stanisław Krajewski, współprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijań i Żydów.

Obaj wygłosili referaty w jezuickim „Bobolanum” w Warszawie, podczas sympozjum na temat: „Pół wieku od rozpoczęcia II Soboru Watykańskiego – wspólne troski chrześcijan i Żydów?”.

Sesję poprzedziło spotkanie modlitewne chrześcijan i Żydów z okazji żydowskiego święta „Simchat Tora” (Radość Tory).

Abp Muszyński omawiając deklarację „Nostra aetate” – o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich – przypomniał, że był to najdłużej dyskutowany dokument Soboru Watykańskiego II. Żydom miał być poświęcony osobny dekret, jednak nie doszło do tego z powodu zaognionej wówczas sytuacji politycznej.

– Żydzi stanowili na soborze problem polemiczny. Gdyby nie determinacja papieży: Jana XXIII i Pawła VI, a także kard. Augustina Bei, ten dokument by nie powstał – ocenił były metropolita



Arcybiskup Henryk Muszyński

gnieźnieński, zasłużony dla dialogu chrześcijańsko-żydowskiego. – Dzisiaj natomiast stoimy w zupełnie innym miejscu: papież i przywódcy żydowscy mówią wspólnie o obronie wartości religijnych w Europie i świecie – z zadowoleniem stwierdził prymas-senior.

CUDA EUCHARYSTYCZNE

Św. Paschalis Baylon

Św. Paschalis Baylon (zmarł w 1592 r.) otrzymał łaskę wielokrotnego przyjmowania Ciała Pańskiego w cudowny sposób. Jako franciszkanin służył swemu zgromadzeniu, wykonując proste obowiązki. Zastąpił cudami – i to tak wieloma, że w czasie procesu kanonizacyjnego jeden z kardynałów zawołał: „Niczego podobnego jeszcze nie widziano!”.

W młodym wieku Paschalis wypasał stado owiec na stoku górskim, a słyszając dzwony oznajmiające Mszę św., padał na kolana, pograżając się w modlitwie. Gdy obowiązki nie pozwalały mu na uczestnictwo we Mszy św., pojawiał się przed nim anioł, udzielając Komunii Świętej.

Ów pokorny święty odznaczał się niezwykle żarliwą miłością do Najświętszego Sakramentu, długimi godzinami modlił się przed Panem ukrytym w tabernakulum. Podczas modlitwy jego ciało unosiło się często w powietrzu.

Już za życia Paschalis znany był jako „święty Najświętszego Sakramentu” i z tego też powodu papież Leon XIII ogłosił go patronem stowarzyszeń i kongresów eucharystycznych.

Opracowali: A. i Z. Kozikowscy



Św. Paschalis Baylon
Giovanni Battista Tiepolo (1696-1770)

Rekolekcje dla przyszłych rodziców

Od 24 do 28 października odbędą się w Częstochowie (ul. Dobrzyńska 112/114) rekolekcje dla małżeństw pragnących adoptować dziecko, zostać rodziną zastępczą lub utworzyć rodzinny dom dziecka.

Rekolekcje poprowadzą dwie pary małżeńskie: Katarzyna i Robert Łukomscy oraz Magdalena i Piotr Lesiakowie. Pierwsi są rodzicami adopcyjnymi, podobnie jak drudzy, którzy wcześniej stanowili dla swoich dzieci rodzinę zastępczą. Ponadto Magdalena Lesiak jest pracownikiem Archidiecezjalnego Ośrodka Adopcyjnego w Łodzi, gdzie jako psycholog zajmuje się m.in. prowadzeniem kandydatów na rodziców adopcyjnych.

W programie znajdują się ćwiczenia dialogu małżeńskiego, spotkania w grupach oraz wykłady zaproszonych gości: prawników, pedagogów, rodziców adopcyjnych oraz zastępczych. Nauki rekolekcyjne wygłosi pasjonista – o. Mariusz Ratajczyk.

Każdy dzień będzie skoncentrowany wokół jednego tematu. Podczas rekolekcji uczestnicy dowiedzą się, jak wyglądają kolejne etapy procedury adopcyjnej, jednakże – jak tłumaczy Katarzyna Łukomska – nauki będą miały przede wszystkim charakter przygotowania duchowego. – Rekolekcje adresujemy do osób, które zastanawiają się nad adopcją, rodzicielstwem zastępczym lub stworzeniem rodzinnego domu dziecka. Spotkanie ma być czasem rozeznania drogi życiowej i woli Bożej względem małżonków oraz czasem weryfikacji oczekiwań, obaw, wątpliwości dla tych, którzy jeszcze w pełni nie wiedzą, czy są gotowi, czy sobie poradzą jako rodzice – informuje prowadząca. Jak dodaje, do udziału zaproszone są również pary przekonane do rodzicielstwa zastępczego i adopcyjnego. – Zgłaszają się bowiem do nas osoby, które już uczestniczą w kursie prowadzonym w ośrodku adopcyjnym, ale brakuje im formacji duchowej – wyjaśnia.

Zgłoszenia przyjmują państwo Łukomscy: tel.: 608 047 767 lub 606 697 767, e-mail: szychkat@o2.pl.



Festival Chrześcijańskie Granie

Katolickie Centrum Kultury „Dobre Miejsce” oraz sklep „Chrześcijańskie Granie” zapraszają na II Festival Chrześcijańskie Granie, który odbędzie się od 9 do 11 listopada, w „Dobrym Miejscu” w Warszawie.

Festival Chrześcijańskie Granie ma na celu promocję najciekawszych projektów muzycznych, jakie pojawiły się w ostatnim okresie. Na scenie „Dobrego Miejsca” zaprezentują się nowi muzycy, którzy poprzez autentyczny przekaz docierają do coraz większej grupy odbiorców.

Pierwszym elementem festiwalu będzie Mazowiecki Przegląd Piosenki Chrześcijańskiej (9 - 10 listopada). Na przesłuchania konkursowe zaproszone są zespoły muzyczne, chóry i schole parafialne. Najlepszym wykonawcom zostaną przyznane nagrody.



Drugi element i zarazem punkt kulminacyjny imprezy (10 listopada) stanowić będzie koncert galowy, podczas którego zostaną wręczone „Złote Krążki 2012” zespołom: Love Story (za najlepiej sprzedającą się płytę w sklepie „Chrześcijańskie Granie”), Arkadio (za pierwsze miejsce w plebiscycie „Płyta roku 2011”) oraz Stronie B (za debiut roku 2012 – nagroda publiczności i jury koncertu). Bilety na tę galę, w cenie 30 zł, można już nabywać w sklepie „Chrześcijańskie Granie”, przy ul. Dewajtis 3, oraz na stronie:

www.chrzescijanskiegrane.pl.

Na koniec (11 listopada) organizatorzy przygotowali niedzielę uwielbienia, która rozpocznie się o godz. 17.00 wprowadzeniem do projekcji filmu: „Ja jestem”, po niej swoje świadectwo przedstawi Maciej Bodasiński, współtwórca obrazu. O godz. 19.00, w kaplicy „Dobrego Miejsca”, zostanie odprawiona Msza św. oraz poprowadzona modlitwa za polską młodzież. Całość zakończy „uwielbienie”.

Więcej informacji na:

www.chrzescijanskiegrane.pl.

KĄCIK DLA DZIECI

Autor: **Maciej Lichota**

ZADANIE 1:

Określ, czy zdanie jest prawdziwe czy fałszywe, wpisując odpowiednie skróty (P/F)

1	Niedziela Misyjna jest obchodzona w niedzielę, 22 października	
2	Niedziela Misyjna rozpoczyna Tydzień Misyjny.	
3	W dniach od 22 do 27 października obchodzimy tylko jedno wspomnienie obowiązkowe.	
4	Niedzielę Misyjną obchodzimy zawsze w przedostatnią niedzielę października	
5	Patronką misji jest św. Teresa od Jezusa.	

ZADANIE 2: Dokończ zdanie:

Liturgiczne wspomnienie bł. Jana Pawła II obchodzimy...

- a) ... 16 października, b) ... 22 października,
 c) ... 1 maja, d) ... 26 października.



ZADANIE 3: Połącz w pary.

ZESTAWIENIE KOLORÓW I KONTYMENTÓW NA RÓŻAŃCU MISYJNYM

Australia i Oceania ⇔

⇔ niebieski

Ameryka Północna i Ameryka Południowa ⇔

⇔ zielony

Azja ⇔

⇔ czerwony

Europa ⇔

⇔ biały

Afryka ⇔

⇔ żółty

KOMUNIKATY DUSZPASTERSKIE

XXIX Niedziela Zwykła – 21 października 2012 r.

1. Dziś przypada Niedziela Misyjna. Z tej okazji w sposób szczególny modlimy się za wszystkich świeckich i osoby duchowne, które poświęciły się głoszeniu Ewangelii. Taca z dzisiejszej niedzieli przeznaczona jest na potrzeby misji.
2. Nabożeństwo różańcowe zostanie odprawione dziś, o godz. 17.00. Następnie będziemy się modlić za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
3. Spotkanie członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej odbędzie się w najbliższy wtorek, 23 października, po Mszy św. o godz. 18.00.
4. 1 listopada przeżywać będziemy uroczystość Wszystkich Świętych. Procesja na cmentarz wyruszy z naszego kościoła zaraz po Mszy św. o godz. 13.00. Po procesji zostanie odprawiona na cmentarzu Msza św. w intencji zmarłych, polecanych w wypominkach.
5. Prosimy o uporządkowanie grobów i naszego cmentarza. Zwracamy się również z prośbą, aby śmieci z cmentarza składać do przeznaczonych na ten cel kontenerów.
6. W listopadzie, w sposób szczególny, modlimy się za zmarłych z naszych rodzin, dlatego też przez cały miesiąc, o godz. 18.00, będzie odprawiana w naszym kościele Msza św. w intencji zmarłych z naszej parafii oraz zmarłych spoczywających na naszym cmentarzu. W zakrystii i w kancelarii parafialnej przyjmujemy na wypominki i na listopadową Mszę św. za naszych zmarłych.
7. W tym tygodniu, w poniedziałek – 22 października, obchodzić będziemy wspomnienie bł. Jana Pawła II. Wszystkim, obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy najserdeczniejsze życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności.
8. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawarą:
- Wojciech Rytzel, kawaler z parafii tutejszej, i Joanna Dzedzianowicz, panna z parafii pw. św. Bartłomieja w Żelechlinku – zapowiedź II.
Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.

Zapraszamy do księgareni parafialnej

EFFATY

która mieści się
w prawym przedsiönku
świętyñi.

Księgarenka przyjmuje zamówienia na Katechizm Kościoła Katolickiego oraz na inne książki.

Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece •
- okolicznościowe kartki •
- różańce • medaliki •
- i inne dewocjonaia.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa

tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00

wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl

- Wydawca



Modlitwa uwielbienia

„ (...)

*Niech nas ogarnie łaska Panie Twa,
Duch Twój Święty niech dotknie nas...”*

W piątek, 26 października,

zapraszamy na

MODLITWĘ UWIELBIENIA

słowem i śpiewem.

Rozpocznemy ją **o godz. 19.00,**

w sali nad Galerią (w dzwonnicy).

Serdecznie zapraszamy do wspólnej
modlitwy!

*Parafialna grupa Odnowy w Duchu
Świętym „EFFATHA”*

wraz z ks. Dariuszem Kuczyńskim

Wykład pt.:

„ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ PROROKÓW STAREGO TESTAMENTU”

wyłoży **ks. dr Michał Dubicki**

we wtorek, 23 października,

o godz. 19.00, w kanonii.

Serdecznie zapraszamy

WSPOMÓŻ RENOWACJĘ KOŚCIOŁA św. ANNY w Wilanowie



**Fundacja Ecclesia
Villanovensis**

www.fundacja-wilanow.pl

KONTO FUNDACJI:

36 2490 0005 0000 4530 3780 8094

Alior Bank

Al. Jerozolimskie 94,

00-807 Warszawa

Wszystkim ofiarodawcom

Serdeczne Bóg zapłać!

*Fotoreportaże z renowacji publiku-
jemy na stronach internetowych.*

ZAPRASZAMY

Odwiedź nas na Facebook'u.

www.facebook.com/parafia.wilanow

